Dziennik Powszechny

W PIĄTEK dnia 28 Października 1831 roku. **Nro 294.**

Na DZIENNIK niniejszy prenumerować można (miesięcznie po 5 złp. kwartalnie po 15 złp.) w następujących mieyscach.

1.) W KANTORZE GŁÓWNYM Dziennika przy ulicy Koziey, w domu W. Draca

2.) W Sklepie PUNTNERA na przeciw S. Krzyża.

3.) W Sklepie RINGA w środku Nowego Świata.

4.) W sklepie SCHMIDTA w środku ul. Elektóralney.

5.) W Sklepie SOMMERA przy ulicy Długiey.

6.) W Sklepie EHRENFEUCHTA przy ulicy Zakroczymskiey.

7.) W Sklepie MORITZA przy ulicy Mostowey.

8.) W Sklepie ROMA przy ulicy Freta.

9.) W Sklepie CIECHANOWSKIEGO na przeciw Zygmunta.

10.) W Sklepie RHAUA przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

11.) W sklepie KUNKLA przy ulicy Wierzbowey.

12.) W księgarni SZTEBLERA w domu Towarzystwa Przyiaciół Nauk.

13.) W sklepie SLASKIEGO przy ul. Senatorskiey.

14. W BIURZE INFORMACYYNEM w pałacu Potockich.

— Na PROWINCYI przyymuią prenumeratę wszystkie stacye pocztowe, kwartalnie tylko, za cenę 21 złp.

(Życzący sobie kompletnego exemplarza z kwartału bieżącego, nabyć go może w Kantorze Redakcyi.)

Część Urzędowa.

Prezes Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego.

Przekonawszy się, że wielu urzędników oraz officyalistów sądowych i innych administracyinych królestwa Polskiego, w czasie trwaiącey w temże królestwie niespokoyności, oddaliwszy się od swoich obowiązków, dotąd na mieysce nie powróciło, przez długie zaś nie obsadzenie urzędów przez nich piastowanych, bieg służby publiczney na nieporządek i zwłokę mógłby bydź narażonym, przeto zapobiegaiąc tak szkodliwym skutkom, polecam urzędnikom i oficyalistom wydziału sądowego, i innych wydziałów administracyinych, aby naydaley przed dniem 15 Listopada r. b. do mieysca swego urzędowania powrócili. Nieprzybywaiący w terminie oznaczonym, i nie mogący dostatecznie usprawiedliwić swego opóźnienia w powrocie, będą uważani iako opuszczaiący samowolnie swe posady, i inni w ich mieysca zostaną mianowani.

w Warszawie d. 9 (21) Paźdz. 1831 r.

Rzeczywisty tayny Radca
F. Engel.

POZEWY EDYKTALNE.

Okólnik Cessars. Królew. Gubernium Galicyiskiego.

Względem dozwolonego przez Nayiaśnieyszego Pana powrotu do c. k. Państw, wyszłym do królestwa polskiego, równie iak i tym wszystkim poddanym galicyiskim, którzy swóy pobyt tamże bez pozwolenia przedłużali.

Wypadki, przez które prawny porządek w Królestwie Polskiem obalonym został, spowodowały także mieszkańców Galicyi do samowolnego tamże udania się, albo do bezprawnego przedłużenia pobytu swego w królestwie w zbuntowaniu byłem.

Z tego powodu, wydane zostały wezwania pod dniem 30 Grudnia 1830 i 23 Lutego 1831.

Doszło iednak do wiadomości N. Pana, że wielu z tych, którzy tym wezwaniom natychmiast nie powodowali się, i z swoiey nieobecności nie usprawiedliwili się, życzą sobie nazad do swoiey oyczyzny powrócić.

Nayiaśnieyszy Pan zawsze skłonny dla uwiedzionych, którzy do swoiego obowiązku powracaią, surowość prawa z naywyższey łaski łagodzić, raczył onym naywyższą uchwałą z dnia 9go Października 1831 powrotu do Państw austryackich pod następuiącemi warunkami dozwolić:

1) Każdy powracaiący w przeciągu iednego miesiąca, rachuiąc od dnia, w którym ninieysze obwieszczenie po pierwszy raz w lwowskiey gazecie umieszczonem zostanie, to iest: od dnia 18 Paźdz. r. b. albo osobiście swoie przyszłe mieysce pobytu przełożonemu cyrkułu wymienić, albo w tymże samym terminie u tegoż dokładnym sposobem wywieść się ma, że mu aż do owego czasu powrócić nie podobnem było.

2) Przeciw tym, którzy ninieyszemu rozporządzeniu zadosyć uczynią, każde dalsze karne postępowanie, równie iak i wykonanie zapadłych iuż wyroków karnych za emigracyią, iednak z zastrzeżeniem praw, z tąd dla trzecich osób przyrosłych, ustać maią. Maiątek wskutek takowego wyroku na skarb stanu zabrany, zwróconym zosta ›› od dnia udowodnionego powrotu.

3) Przeciw onym zaś, którzy rozporządzeniu, w pierwszym punkcie zawartemu, w postanowionym terminie zadosyć nie uczynią, istnące prawa w swey zupełney mocy zastosowane być maią.

4) Równie też z osobami, które w c. k. woysku, albo w służbie cywilney zostawały, i które nieotrzymawszy ieszcze uwolnienia z c. k. służby, takową opuściły, i bez otrzymanego pozwolenia do Polski wyniesły się (emigrowały,) i stosownie do wydaney odezwy nie powróciły, podług praw postąpić należy, a zatem takowe osoby do ułaskawienia, w drugim punkcie wzmiankowanego żadnego prawa nie maią.

5) Na przybyłe na powrót osoby włożonym zostaie na przeciąg dwuch lat obowiązek, aby do odmienienia swego pobytu, uprzednio o pozwolenie kraiowego Gubernium przez urząd cyrkułowy prosiły.

W razie opuszczenia doniesienia takowego, Gubernium stosowne do okoliczności skarcenie zarządzi.

Co ninieyszem w skutek dekretu wysokiey kancelaryi nadworney z d. 10 b. m. do liczby 23,045; do powszechney wiadomości podaie się.

we Lwowie d. 15 Paźdz. 1831 r.

Edictal Citation.

Der Schreiber Joh. Friedrich Soenke, Sohn des hierselbst verstorbenen Kaemmerers Soenke, ist von dem Jahre 1808 von hier nach dem Koenigreiche Polen gegangen, dort zu Mława kurze Zeit als Schreiber beschaeftigt gewesen, und seitdem verschollen. Da nun seine Erben auf Todeserklaerung provocirt haben, so fordern wir den vorgedachten Schreiber Johann Friedrich Soenke und dessen etwanige unbekannte Erben hiermit auf, in termino den 20ten Septembris 1832 hier zu erscheinen, eventualiter vor oder in dem Termine von seinem Leben nnd Aufenthalte schriftlich oder mündlich Nachricht zu geben, widrigenfalles er für todt erklaert und sein Vermoegen den bekannten naechsten Erben ueberwiesen werden wird.

Zempelburg d. 15 September 1831.

Das Kreis *Gericht.*

LISTY GOŃCZE.

Sąd Policyi Poprawczey Wydziału Kaliskiego.

Wzywa wszelkie władze kraiowe nad bezpieczeństwem publicznym czuwaiące, aby w razie spostrzeżenia poniżey opisanego starozakonnego Wigdora Starostę, o ułatwienie złodzieiom kradzieży, przez odbieranie od nich i sprzedawanie kradzionych rzeczy, i kradzież mocno podeyrzanego, że wsi Kapanina powiatu Wieluńskiego, gdzie mieszkał, w czasie śledztwa zbiegłego, przytrzymać; i pod strażą Sądowi tuteyszemu odesłać poleciły.

Jest on wieku lat 40, żonaty, wzrostu wysokiego, twarzy ściągłey, oczu szarych, nosa miernego włosów na głowie i faworytów czarnych był ubrany wczasie ucieczki w płaszcz szaraczkowy sukienny, i westkę takąż, spencer zielony, buty ordynaryine.

w Kaliszu d. 2 lipca 1831 r.

Prezyduiący *Suksicki.*
Witkowski.

Sąd Policyi Poprawczey Wydziału Kaliskiego.

Przywodząc do skutku rekwizycyą Królewsko-Pruskiego Jnkwizytoryatu w Poznaniu d. 3 sierpnia r. b. do nru 227 uczynioną, mamy zaszczyt przesłać Sz. Redakcyi kopią listu gończego, za Aureliuszem Brzozowskim wydanego, a przy powyższey rekwizycyi nadesłanego z wezwaniem, by takowy list gończy Sz. Redakcya w Dzienniku Powszechnym, naybliższym umieścić poleciła.

w Kaliszu d. 12 Października 1831 r.

Prezyduiący *A. Puchała.*
Głowiński.

Osławiony złodziey Aureli Brzozowski, który iuż kilkakrotnie tak na transporcie, iako i z

więzień uciekł, był teraz po iego schwytaniu w Wschowie dla bezpieczeństwa w wszelkie kaydany iakie tylko użyte bydź mogły, opatrzony, a przecież udało mu się w nocy z d. 2 na 3 b. m. między 12 a 2 godziną, takowe kaydany zniszczyć i na wolność uciec.

Wszelkie władze tak woyskowe iako i cywilne upraszamy zatem, aby na tegoż niżey opisanego niebezpiecznego złodzieia baczne oko miały, iego wrazie zdybania aresztowały, i pod ścisłą strażą nam przystawić raczyły.

Rysopis: Przezwisko Brzozowski, Jmie Aureli, rodem z Poznania, religii katolickiey, wieku 27 lat, wzrostu 5 stop, 5 cali, włosów blad, brwi blad, ocz niebieskich, czoła otwartego, nosa kończatego i nieco długiego, ust proporcyonalnych, brody blond, zębów dobrych, skład twarzy pociągły, cery bladey, postawy siadłey, mówi po polsku i dosyć dobrze po niemiecku.

Szczególne oznaki: mowa iego równa się więcey żeńskiemu niż męzkiemu głosowi.

Gdy tenże przy swey ucieczce iak dawniey tak i teraz odzież więzienia pozostawił, przeto ubiór iego niemożę tu bydź opisany.

Poznań d. 3 sierpnia 1831 r.

Królewski Jnkwizytoryat,

(podp.) *Herzler.*

OSTRZEŻENIA.

Dyrekcya Jeneralna Loteryy Królestwa Polskiego.

Podaiąc do powszechney wiadomości, iż JP. Józef Wroński tu w Warszawie w domu pod liczbą 106 przy ulicy Piwney zamieszkały, od dalszego w tymże domu utrzymywania kantoru loteryi liczbowey pod nrem 36na własne żądanie uwolnionym został; wzywa zarazem tych wszystkich, którzyby do niego pretensye z gry w loteryą liczbową pochodzące rościć mieli prawo, ażeby z takowemi w ciągu dni czterdziestu, licząc od dnia dzisieyszego do Dyrekcyi Jeneralney, zgłosili i one udowodnili, a to dla tego, iż zaraz po upłynieniu wspomnionego terminu, kaucy na zabezpieczenie skarbu i graiących w loteryą liczbową przez JP. Józefa Wrońskiego złożona, onemu zwróconą zostanie, a następnie pretensye późniey podane od nikogo przyięte niebędą.

w Warszawie dnia 22 Października 1831 r.

Referendarz Stanu,

Zastępuiący Dyrektora Jlnego Loteryy

Marszałowski.

Sekretarz Dyrekcyi,

Straszak.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

z Warszawy 28 Października.

— Nayiaśnieyszy Cesarz i Król raczył Jenerała Jazdy Hr. Witt mianować kawalerem orderu Orła Białego.

— Kommissya Rządowa Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego, rozpoczęła swe czynności.

— Dnia wczorayszego przybyła hrabina Witt małżonka Woiennego Jenerała Gubernatora tuteyszey stolicy.

— W Frankfurcie n. M. płacono za listy zastawne polskie excl. Pro C. złp. 83 1/4, za obligacye udziałowe złp. 343 gr. 15.

— Na ostatnie targi Warszawskie dostawiono żyta korcy 2300. Pszenicy kor. 355. Grochu kor. 34. Jęczmienia kor. 1214. — Owsa kor. 1635. Siana fur 691, przypędzono Wołów 699. — Wieprzy 262. Baranów 1182; również i innych przedmiotów ciągle znaczna przybywa ilość.

ROSSYA

z Petersburga 11 Października.

— Ukazem z dnia 23 z. m. Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć upoważnił ministra skarbu do puszczenia w obieg trzeciey seryi biletów skarbowych.

— Według otrzymanych tu wiadomości z Pekingu z dnia 14 lipca, tameczne poselstwo rossyyskie zamierzało w kilka dni opuścić stolice i to w towarzystwie wyznaczonego sobie kommissarza w zamiarze powrotu do Rossyi; według tego w początkach października stanęłoby w Kiachta. Nowe to poselstwo rossyyskie było od Chińczyków bardzo uprzeymie przyięte.

— Dziennik *Journal de St. Petersburg* umieścił szczegółowy opis pomnika, który Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość chce kazać wznieść wiekopomney pamięci nieboszczykowi Cesarzowi Jmci Alexandrowi przy pałacu zimowym. W opisie tym powiedziano między innymi.

„Już dawniey donieśliśmy, że pomnik ten będzie miał nieiakie podobieństwo do kolumny Traiana. Lecz artysta maiący sobie poruczone wykończenie tego dzieła pan Montferrand musiał się ograniczyć na zastąpieniu nieosiągnionych szczegołów starożytnego dzieła sztuki, wielkością i wspaniałością ogólnego wrażenia. Dla osiągnienia tego, proponował aby na słup tey kolumny wzięto granit ogromney obiętości, który on odkrył podczas częstych podróży inspekcyynych w tym samym łomie kamieni, z którego dobyto 48 kolumn kościoła Izaaka. Słup ten ma mieć 12 stóp w średnicy i 84 stóp wysokości. Obawiano się o szczęśliwe wyłamanie tak ogromney massy granitu, iednakże praca ta powiodła się szczęśliwie. Kamień ten dobyty został przy północno wschodnim ustępie zatoki fińskiey w Peterlaxa między Wyburgiem i Friedrichsham; ma 98 stóp długości, a średniey grubości stóp 22 ciężar iego, może bydź przyięty na 9,576,000 funtów. Pracą tą zaymowało się 600 ludzi przeszło lat 2. Części z których kamień ten się składa, a które nadzwyczay są ścisłe, są następuiące: szpat pólny pięknego ciemno czerwonego koloru, którego odbicie przedstawia piękne światła i żywy blask; bardzo rzadki czarny glimer, którego małe czarne kawałki maią połysk kruszczowy i szary kwarc, który w małych nieregularnych kryształach podzielony iest w massie.

Zdaie się iż granit ten, przyimie naypięknieyszą polityrę i wyrownywa prawie pięknym łomom skał Syeny. Skoro odebrano pewną wiadomość o wyłamaniu tego kamienia, bez przerwy pracowano koło iego zaokrąglenia; statek 150 stop długości z umysłu zbudowany do przewiezienia iego stoi w porcie przy łomie na kotwicy i wkrótce przez kilka statków parowych popychany przypłynie po Newie.

ANGLIA

z Londynu 15 Października.

— Arcybiskup *Yorku* znaydował się zeszłego piątku, nim w przedmiocie bilu reformy głosowano, w Izbie wyższey; lecz udał się do domu ieszcze przed ukończeniem głosowania. Mówią, że iest za reformą, lecz niechciał przeciw opinii prymasa Anglii Arcybiskupa Kontorberyyskiego głosować.

— Podług dziennika *Courier*, miał Król obiawić życzenie aby Królowa oddaliła swego Szambellana Hrabiego Howe, który głosował przeciwko bilowi reformy.

— Dziennik *Morning Post* tak się wyraża w przedmiocie odrzucenia bilu reformy i wypadków potem zaszłych: Decyzyia Izby wyższey iest pocieszaiącym dowodem wytrwałości patryotyzmu, wysokiey prawości i odwagi lordów. Jest ona dowodem, że angielskie parostwo iest takie, iakie sobie życzył i wystawiał każdy, kto tylko nienależy do niskiey i niewiadomey klassy Demokratów. J iest szańcem Angielskiey konstytucyi niezbędną straźnicą praw, pomyślności i szczęścia ludu: Lecz czyliż świetne głosowania nieudowodniaią nic więcey? Tak iest udowodniaią przed wszystkiemi: że Hrabi Grey i iego kollegom którzy wyiąwszy Lorda Kanclerza, okazali się do wszystkiego niezdolnemi, nawet we względzie ich przedmiotu, to iest, reformy, zupełnie brakuie szczerości i zręczności. — Gdyby byli zdolnemi i prawemi reformistami, czyliżby na ów czas kwestyą reformy przywiedli do stanu w iakim się teraz znayduie? Możeż bydź co większym dowodem braku doświadczenia lub szczerości, iak usiłowanie dopięcia celu, który z samą naturą środków, przez które iedynie mógł bydź osiągniętym, iest w sprzeczności. Przez swoią niedołężność i bezwzględność przywiedzeni do położenia w którem dla utrzymania ich urzędowego bytu potrzeba było wprawić kray w ruch celem zebrania zaślepionych i niestarownych stronników w Izbie niższey, ułożyli plan reformy, który temu celowi wcale nieodpowiada. I w istocie udało im się ziednać sobie stronników tego rodzaiu. Służąc przytem sobie, iakoby iakiey partyi, czynili bardzo wiele; nic atoli nie uczynili dla udania się reformy. Zdrowo myśląca część ludności zgodzi się zapewne z znami na to. Bardziey zatrważaiącemi przecież, iak wszystko to co dopiero zdziałali, okazuią nam się ostatnie kroki tych mężów. Pytanie czy obiedwie Izby Parlamentowe wciągłem nieporozumieniu się znayduią, czy spustoszenie i nędza po kraiu się rozszerzający okropności domowey woyny to szczęśliwe Królestwo nawiedzą, czy Parostwa maią bydź zniesione, albo co gorsza przez przesadzone wykonywanie prerogatyw mianowania zniesławione i na zawsze osłabione; są to pytania, które teraz za pomocą władzy ministrów w Izbie niższey, którą przy ostatnich wyborach bezwstydnemi środkami nabyli, podług ich upodobania rozwiązane bydź mogą. Jakże użyią tey zatrważaiącey władzy? Oto właśnie widzimy iak daleko żądza honoru stronictwo ich doprowadziła: miałażby ta kray nawet w gwałtowne uwikłać zamieszanie? Wkrótce musi się pokazać, czy ich egoizm istotnie iest większym, iak wszelki wzgląd na dobro kraiu.«

— Dziennika *Courier* donosi iakoby o pocieszaiącem postrzeżeniu, iż wszyscy katoliccy parowie, zwyiątkiem lorda Arundel, a w Izbie niższey wszyscy członkowie katoliccy z wyiątkiem Sir Th. Constable, głosowali za bilem reformy. Gdyby, dodaie wspomniony dziennik, katolicy byli się dali uwodzić własnemi korzyściami; toby się byli opierali bilowi, lecz byli powodowani natchnieniem honoru miłości oyczyzny i miłości chrześciańskiey ku protestant-

skim swym braciom, kiedy ci doznali oporu naczelników swoiego wyznania. Dziennik ten zbiia także pogłoskę o wyyściu lorda Palmerston z ministeryum.

— Dowiaduiemy się w tey chwili (dnia 14 wieczorem) że ministrowie zmienili swóy zamiar względem odroczenia parlamentu, i że na ostatniey radzie gabinetowey, postanowiono: iż prorogacya nastąpi dopiero po przeyściu kilku ważnych bilów, będących dotychczas pod dyskussyą. Bydź więc może, iż zgromadzenie parlamentu, potrwa ieszcze przez dni 14. Mniemaią, iż odroczenie nie potrwa nad 6 tygodni, a natenczas reforma będzie znowu naprzód wzięta pod rozwagę. Liczba nowo mianować się maiących parów, dotychczas nie iest oznaczona, i będzie zawisła od tego, ilu Parow zmieni dotychczasową swoią opinią i przeydzie na stronę ministeryum; iuż tak podobno uczyniło kilku, którym stan opinii publiczney nie był wiadomy. Dzisieysze rozprawy Izby wyższey były mało zaymuiące. W Izbie niższey, podanie dwóch petycyy mieszkańców oboiey Kanady, mianowicie względem niedostatecznego nauczenia młodzieży i zaniedbania fabryk, stało się powodem żwawey dyskussyi.

— Morning Herald czyni uwagę, że ieżeli parlament ciągle odroczony będzie, mnóstwo bardzo korzystnych billów, które dotychczas wiele kosztowały pracy i usiłowania, zupełnie upadnie i na naybliższem zebraniu się izb na nowo znowu będzie musiało przechodzić.

— Petycya hrabstwa Renfrew względem billu reformy, niedawano do izby parów zaniesiona, miała długości 188 stop a 20,000 podpisów.

— Kollegium Królewskie zostało otworzone w przeszłą sobotę. Uroczystość ta obchodzonu była iedynie tylko nabożeństwem w kaplicy tegoż instytutu i mową zagaiaiącą biskupa londyńskiego. Zgromadzenie zebrane na ten obchód było wcale nieliczne.

AUSTRYA

z Wiednia 17 Października.

— Cesarz Jmć osobiście przyiął Deputacyą Stanów Niższey Austryi, która się udała w d. 15 b. m, do zamku Cesarskiego Schönbrunn, w celu zwykłego, odebrania postulatów podatkowych na rok administracyyny 1832.

Marszałek Ziemiański Niższey Austryi hr. Goess przy sposobności tey wynurzył wtreświwey mowie zapewnienie niezmienney wierności i przywiązania Stanów Niższey Austryi i prosił Monarchę o zachowanie łaskawey przychylności, iakiey prowincya ta, dotychczas zawsze doznawała.

Cesarz łaskawie przyiął te wyrazy wiernego przywiązania Stanów Niższey Austryi i na mowę hr. odpowiedział prawdziwie po oycowsku.

Z oświadczenia Monarchy przytaczamy tu następuiące mieysce:

„Przyymuię z zadowoleniem życzenia które wierne Stany Niższey Austryi obiawiaią mi w stosunkach zasmucaiących oycowskie moie serce; o szczerości tych życzeń iestem przekonany.

Wiadomo moim wiernym Stanom ile kocham moie ludy, i jak mocno dotykaią mnie wszelkie ich cierpienia. Wszechwładna Opatrzność i na ten raz nie odwróci swey opieki od dobrych, pobożnych i w powinnościach wytrwałych ludów.“ (*Dostrz. Austr.*)

BELGIA.

z Bruxelli 14 Października.

— Jeden z dzienników tuteyszych mówi, że iuż wyrachowano skład ministeryum. P. Lebeau nieotrzyma wydziału, lecz p. Devaux zostanie Ministrem Spraw Zewnętrznych a p. Meulenaere Spraw Wewnętrznych.

— *Courrier* zawiera co następuie: „Krąży pogłoska iż Ministrowi Spraw Zewnętrznych przedwczora zakommunikowano nowy protokół. Protokół ten niemniey korzystne dla Belgii zawiera proiekta, aniżeli ów z dnia 20 Stycznia i z tego powodu nasz rząd miał go zwrócić z oświadczeniem, iż na żadne inne warunki nie przystanie iak tylko na te które w 18 artykulach przedstępnych zostały wyłuszczone.

— Na wczorayszem posiedzeniu Izby Reprezentantów naradzano się nad proiektem do prawa w przedmiocie udzielić się maiącey Rządowi władzy przeciw osobom o porozumieniu z nieprzyiacielem podeyrzanym. Minister spraw zagranicznych pierwszy zabrał głos i usiłował dowieść potrzebę tegoż, wystawiaiąc ie zarazem iako nieszkodliwe dla prawych obywateli. Potrzeba mówił uważać ie iako polityk, nie zaś iako prawnik; że on sam w zwyczaynym stanie rzeczy oparłby się takiemu środkowi; że przeszła Dynastya miała także Koblencyą. Że w chwili, w którey mówi, w wielu miastach Belgii piekielna snuie się intryga, administracya ma przecież w swym ręku iey nici, przez co nie ma się czego obawiać. Minister zakończył swą mowę następuiącemi słowy: Sądzę, żem dosyć powiedział dla usprawiedliwienia proiektu do prawa, który Rząd wniósł z naywidoczniey szą niechęcią, i tylko na żądanie niektórych z pomiędzy Panów. Własnym zatem Panów życzeniom winien on iest w pewnyni względzie swóy początek. Jeżeli go Panowie przyimiecie, tego się tylko obawiam, abyście Ministerstwu nie zrobili wyrzutu, że nie użyło dość ściśle powierzoney sobie władzy. Jeżeli go Panowie odrzucicie, Rząd podobnież cieszyć się będzie, że przez wniesienie proiektu dopełnił swego obowiązku.“

Minister Sprawiedliwości bronił prawa przeciw zarzutowi, iakoby nieodpowiedziało ustawie: mówiąc, że nie znayduie, aby iey było przeciwne, karać utrzymuiących porozumienie z nieprzyiacielem, że prawo wyiątkowe nie zostaie w sprzeczności z ustawą, czego Anglia uchyleniem prawa *habeas corpus* naylepszy dała dowód; że z resztą trwanie prawa iest oznaczonem, a wykonywane pod okiem Izb, niebędzie mogło być nadużytem. Pan Felix Merode oświadczył, iż chociaż proiekt niedostatecznym być mniema przecież za nim głosować będzie, z powodu, iż sądzi go być potrzebnym do przeszkodzenia porozumieniom z nieprzyiacielem w tych krytycznych chwilach. Przeciwnie P. Fleussu nazwał prawo, prawem dążności, prawem wyłączenia, które iednym zamachem znosi wolność osobistą i nienaruszalność pomieszkania: że prawo to przedłuża zamieszki wewnątrz, a zdradzą się zewnątrz. P. Rogier głosował za proiektem w przekonaniu, że, władza przezeń nadana, nie będzie nadużytą. P. Lecleregq wymówił się bardzo gwałtownie rzekł, że wiarołomne i gnuśne dusze usiłowały obalić prawa, które prawdziwi przyiaciele swobód ustanowili, i tym końcem przesadzili trudności, okoliczności i niebezpieczeństwa; że prawa wyiątkowe naywięcey wtedy tylko są potrzebne, gdy się wzniesie mocne i śmiałe stronnictwo zmierzaiące do obalenia Państwa, a naówczas prawo takie nie iest środkiem do pokonania go. Po przymówieniu się ieszcze Panów Barthelemy i Devaux za proiektem, zaś Pana Henryka Brouckere przeciw proiektowi, dalszą naradę na iutro odłożono. Przy końcu posiedzenia Minister Skarbu wniósł ieszcze proiekt do prawa, którego zamiarem iest pokrycie niedoboru około 6 milionów złotych. Ma się to stać za pomocą pożyczki 10 milionów a w szczególności 7 1/2 milionów na podatek gruntowy a 2 1/2 miliona na podatek osobisty, która pożyczka na dniu 1 Stycznia r. 1834 z procentem 5o ma bydź spłacona.

FRANCYA

z Paryża 15 Października.

— Woysko północne wzmocnione zostało dywizyą Jenerała Jamin która stoi pod Givet i liczy teraz 80,000.

— W Aurillac w depart. des Cantals, zaszły rozruchy przy poborze opłaty od wina. Przeciwko sześciu głównym burzycielom rozpoczęto śledztwo sądowe.

— *Messager des Chambres* donosi: że usiłowano w Poitiers, uiąć kilku żandarmów na korzyść dawney dynastyi.

— Dziennik *Memorial bordelais* zawiera następuiący list, datowany z Madrytu dnia 3. b. m. W mieście naszem znayduie się obecnie taiemnicza osoba, która mimo wszelkiey ostrożności niemogła zupełnie dochować in cognito; wiemy bowiem, iż przybyła z Włoch, gdzie mówiła z Xiężną Berry, że bawiła przez pewny przeciąg czasu w Barcellonie i tam miewała częste schadzki z hr. Espanna; że po przybyciu do miasta tuteyszego, udała się do San Ildefonso do Króla, i nakoniec że teraz mieszka u Xięcia Villa Hermosa. Osoba ta nazywa się Réné de Lizet kanonik z Tours Przełożony miesyy. Na zapytanie iak długo myśli bawić w Madrycie, odpowiada, iż chce oczekiwać wypadków.“

— *Coustitutionel* donosi że Syn hr. Bourmont wylądowrł z 70 francuzami z Portsmouth w Villa garcia.

— Dziennik *Constitutionel* powiada: że w Izbie Parów panuie naywiększe rozburzenie, iż umówiono konferencye, dla uchwalenia, iak Parowie maią postępować w położeniu, w którem ich postawiły teraźnieysze rozprawy Izby deputowanych.

— Kommissya maiąca się zatrudnić przeyrzeniem listy cywilney, odbyła iuż drugie posiedzenie, na którem mianowała pana Odilon Barrot swoim sekretarzem.

— Dziennik *National* powiada, że po usunięciu się pana Saulnier, pan de Belleyme obeymie urząd prefekta policyi, który iuż raz posiadał za czasów Ministerstwa pana Martignac.

GRECYA.

— Udzielony przez gazetę powszechną list z Wiednia pod d. 8 Paźdz. zawiera co następuie: Wiadomości z Grecyi pomyślnieysze są dla Prezydenta Hr. Capodistrias. Trzey admirałowie pośredniczych mocarstw wspieraią go silnie w przytłumieniu powstania, i wkrotce zapewnie Naczelnicy oddani będą w ręce sprawiedliwości, dla otrzymania surowey kary praw. Jakkolwiek Miaulis po

łożył wiele zasług dla swey Oyczyzny w czasie woyny o niepodległość, zasługuie przecież na karę, i przez zuchwałe zniszczenie flotty Greckiey utracił wszelkie prawo do wdzięczności swey Oyczyzny. Niemogąc, dopiero co powstaiącemu państwu Grecyi dotkliwszego zadać ciosu, iak przez zniszczenie iego marynarki, powinienby nawet w razie, gdyby inni przeciwniey Prezydenta iak np. Maurocordato i t. d. pewnego pobłażenia spodziewać się mogli, od wszelkiego ułaskawienia bydź wyłączonym."

NIDERLANDY

z Hagi 17 października.

— Ostatnie posiedzenie Stanów Jeneralnych, zamknął dotychczasowy Prezydent drugiey Izby pan Toulon mową pożegnalną, w którey dziękował za doznane dotychczas zaszczytne zaufanie, żałuiąc iż nie może bydź do końca tak ważnych dla Oyczyzny urządzeń (wiadomo że mianowany gubernatorem prowincyy Utrecht). Następnie obiedwie Izby połączyły się a Minister Spraw Wewnętrznych, zamknął posiedzenia w imieniu króla.

z Amszterdamu 15 Października.

— I na naszey giełdzie mówiono o zbliżeniu się układów z Belgią. Duch spekulacyi, który od kilku miesięcy zupełnie drzymał, ocknął się na nowo z tem wszystkim kredyt na naszey giełdzie, w skutek ostatnich wypadków zachwiał się tak znacznie, iż czynności handlowe na czas odbyty z zupełną pewnością nie mogą ieszcze bydź zawierane.

NIEMCY

z Drezna 15 Października.

— N. Pan i Jego Xięcia Mość współrejent przy uorganizowaniu ministerium w nowy sposób, raczyli mianować następuiących Ministrów, do wydziału sprawiedliwości P. Könneritz, do skarbu P. Zerchau, do spraw wewnętrznych P. Zindenau, do woyny P. Zezschwitz, do wyznań religiynych i oświecenia publicznego Dra Müller, do spraw zewnętrznych P. Minckwitz. Nadto minister konferencyonalny rzeczywisty Radca Stanu Nostiz Jänckendorf będzie zasiadał w maiącey się uorganizować radzie stanu, a minister stanu Carlowiz ma bydź członkiem przyszłey ogólney Rady Ministrów. Minister Könneritz został zarazem mianowany i Ministrem domu królewskiego.

SZWAYCARYA

z Bazylei 12 Października.

— Rada wielka po roztrząśnieniu na wczorayszem i dzisieyszem posiedzeniu, zezwoliła na żądanie reprezentantów Seymu, wyrzeczone wimieniu tego ściągaiące się do udzielenia ogólney amnestyi, chcąc przynieść ofiarę większości głosów stanów; lecz natomiast znaczną większością głosów (81 przeciwko 9) naywyraźniey odrzucił żądaną zmianę ustawy.

TURCYA

z Belgradu 5 października.

— Pewne wiadomości z Bitoglia z d. 26 września zawieraią doniesienia, według których znany naczelnik powstańców niższey Albanii Seliktar-Poda który dotychczas broni się na zamku do zdobycia niepodobnym, miał bydź zmuszony do poddania swey twierdzy Wezyrowi. Seliktar-Poda według mnieman maiących pewną podstawę posiada podobno skarby Alego baszy Janiny, iest on iednym z pierwszych bogaczów Turcyi i przez korzystne warunki ma pozostać przy swym maiątku. Utrzymuią z dobrych źródeł że przez przekupienie Wezyra wyiednał sobie oddalenie się z rodziną i ze swemi bogactwami. Podobno ma się udać do Egiptu gdzie na zawsze osiądzie.

— Listy ze Skutari z 5 Września zawieraią doniesienia że Jzmed Basza pomyślnie oblega Skutari. Wały i fossy tego miasta były iuż z dwóch stron tak nadpsute, iż przy pierwszem natarciu spodziewano się przebycia tey ostatniey zapory zasłaniaiącey buntowników. Cała Albania, która od dawnych czasów w cząstkowey nieuległości, była ogniskiem powstań przeciw rządowi tureckiemu, ulegnie teraz zupełnie i wiele pryniesie mu korzyści. Prócz tego w Skutari miano wiarogodne doniesienia, że woyska Bośniackie razem stanęły i proiekt kapitulacyi przesłały Wezyrowi; część nawet ich miała się iuż udać do domów.

WŁOCHY

z Lucca 1 Października.

— Dziś przybył tu Jego Królewiczowska Mość Xiąże Maxymilian Saski w towarzystwie swey corki Xiężny Amelii, i niezwłocznie udał się w dalszą podróż do Florencyi.

ROZMAITOŚCI

— (*Nadesł.*) — Od lat przeszło 20 pracuiąc w zawodzie nauczycielstwa domowego i publicznego przekonałem się, że iedną z głównych przyczyn niechęci do nauk zbyt często zdarzaiącey się w naszych uczniach, iest brak dobrego elementarza, a razem brak udoskonaloney metody w nauce czytania. We wszystkich dotąd używanych elementarzach porządek albo raczey układ liter iest bardzo pomieszany, a przez samo ich oznaczanie głosem tak nieiednostayne utrudnia się syllabizowanie, które z siebie niepotrzebne naraża tylko na marną stratę czasu, morduie uwagę i cierpliwość dziecinną, a nawet utrudnia potem czytanie, zadaiąc dzieciom nałóg rozdzielenia wyrazów na syllaby i syllab na litery. Nareszcie i pisownią tak ściśle łączącą się z wymawianiem dotychczas wyłączono z elementarza i odsyłano do Grammatyki, przez co nauka początkowego czytania stała się bardzo niedokładną a razem długą i unużaiącą. Nie iedno tedy dziecię chociaż i z wielkiemi zdolnościami, zwłaszcza przy nietrafnem lub cale opacznem postępowaniu uczących straci zupełnie ochotę do nauki, nim odbędzie tak mozolne i nudne nayprzód poznawanie i wymawianie liter, potem syllabizowanie a dopiero czytanie.

Temi powodowany uwagami, opieraiąc się na przekonaniu własnem i na doświadczeniu, umyśliłem ułożyć i wydać drukiem nowy elementarz obeymuiący w sobie naukę czytania, wymawiania i pisania iak nayzgodniey z głównemi zasadami naszego ięzyka. W moim elementarzu dotychczasowy porządek liter stósownie do podobieństwa lub odmienności ich brzmienia, będzie całkiem zmieniony, a syllabizowanie opuszczone, bo od poznania liter nayprościey brzmiących iakiemi są samogłoski, przystąpią zaraz dzieci do czytania syllab iak naywłaściwszym porządkiem ułożonych, przez co się nauczą dobrze rozpoznawać i wymawiać nie tylko spółgłoski poiedyncze, ale i złożone czyli spólnie wzięte a maiące poiedyncze i nieco od pierwiastkowego odmienne brzmienie. Potem dopiero poda się abecadło nowego układu, w którym litery poiedyncze i złożone iak nayprostszym i iednostaynym sposobem zostaną nazwane. Następnie dla wprawy w ciągłe czytanie, póydą modlitwy i pieśni nabożne, zdania i przestrogi moralne, tudzież powieści prawdziwe lub baieczne do czytania i uczenia się na pamięć. Nakoniec podane będą pewnym porządkiem w oddzielnych szeregach ułożone wyrazy wątpliwego wymawiania i pisowni, iako też wszelkie wyrazy z głównieyszemi odmianami, pokazuiącemi zamianę liter iednych na drugie. Tym sposobem dzieci przy nauce początkowego czytania iuż powezmą praktycznie pierwsze zasady Grammatyki ięzyka oyczystego, i ułatwią sobie wcześnie dalszą naukę maiącą się w szkołach rozwinąć, wyiaśnić i uzupełnić. A metoda uczenia czytać i sposób postępowania z początkowemi uczniami podadzą się albo przy końcu elementarza albo w osobney umyślnie na to sporządzoney xiążeczce.

Dla poprawy zaś należytey moiego Elementarza, oraz dla wyważenia i udoskonalenia nowey metody, chciałbym wszystko podać pod własną probę przez dawanie dzieciom publiczney lub domowey nauki czytania.

Elementarz wychodzić ma z druku częściami w miarę postępu uczniów, którym iakby w nagrodę ich pilności będę przynosił drukowane dalsze lekcye.

Rodzicie i Opiekunowie, życzący sobie abym doświadczał z ich dziećmi nowego elementarza i nowey metody początkowego czytania, raczą się zgłaszać do mnie przed dniem 10 Listopada r. b. od godziny 8 do 10 z rana w Poniedziałek, Srzodę i Piątek, a od godziny 2 do 4 po południu we Wtorek, Czwartek i Sobotę.

Mieszkam przy ulicy Nowy-świat w Pałacu Xiężny Sapieżyny w officynie po lewey ręce od wniyścia na 1 piętrze.

Dnia 27 Października 1831 r.

T. *Sierociński.*

— Znowu w Persyi padała manna. Wielka przestrzeń ziemi była nią pokryta, a w niektórych mieyscach z 10 cali wysoko. Trzodom była bardzo miłem pożywieniem, a chleb, który z niey pieczono, był bardzo smaczny i pożywny. Już w r. 1829 próby manny, która padła była roku 1828, rozbierano w Paryzkiey akademii; pokazało się, iż to iest rodzay mchu, który Bóg wie zkąd, w takiey ilości w owe strony od wiatru zaniesionym bywa. W roku 1824 tóż samo trafiło się w Persyi. Wiemy także o podobnem zdarzeniu w wieku 16tym, a w onczas, iak dzieiopisowe mówią, bardzo wielu uratowała życie, bo właśnie straszny głód panował.

— W głębi Afryki południowey odkryło miasto założone przez murzynów, którego domy pod ziemią budowane, a w których przy naywiększym upale przyiemny chłód panuie. Powierzchnia ziemi, pod którą to miasto leży, przedstawia się oku iak obszerna płaszczyzna piasku.

— W Paryżu na stolikach salonowych stawiaią eleganckie koszyki ze rzniętego kryształu, w które kwiaty kładą, a niekiedy owoce na desert.

Wydawca *K. M. Grabowski.*